

MARIA KIELCZEWSKA-ZALESKA

Z BADAŃ NAD OSADNICTWEM POGRANICZA MAZURSKO-KURPIOWSKIEGO

Obszar pogranicza mazursko-kurpiowskiego budzi z wielu względów zainteresowanie geografa. Rozciąga się tu bowiem po jednej i drugiej stronie dawnej granicy rozległa kraina, która ma znamiona jednostki fizjograficznej. Wielka niecka, wypełniona piaskami zandrowymi, stanowi z morfologicznego punktu widzenia, pewną całość. Granica polityczna przecinała przez szereg wieków, od XIII do XX, w poprzek ten kraj. Jak biegła granica w okresach wcześniejszych, w czasie zasiedlenia plemiennego, dokładnie dziś jeszcze nie wiadomo. W każdym razie w okresie tworzenia się historycznej granicy krzyżacko-polskiej sięgały z południa daleko w głąb puszczy na stronę północną migracje czasowe ludności, która częściowo puszcze te eksploatowała. Migracje z Mazowsza na północ na wielką skalę rozpoczęły się w końcu średniowiecza i dały w wyniku zasiedlenie ludnością mazurską całej południowej części b. Prus Wschodnich. Kraina fizjograficzna o wybitnie indywidualizowanych cechach, zasiedlona przez ten sam element etniczny, była więc politycznie przez długi okres czasu podporządkowana różnym organizmom państwowym. Ten sam krajobraz, ten sam człowiek, ale inny zespół zjawisk gospodarczo-społecznych życiem tego kraju kierował. Warto się więc zastanowić nad różnicami, jakie dziś występują na tym pograniczu.

Biorąc te wszystkie względy pod uwagę, Zakład Antropogeografii U. M. K. zorganizował wyprawę zaawansowanych studentów i pracowników naukowych Zakładu na teren Mazur i Kurpi dla przeprowadzenia obserwacji nad osadnictwem po jednej i drugiej stronie granicy. Wyprawa liczyła 10 osób, przejechała 1200 km i zbadała dokładnie 28 wsi. Trasa jej wiodła przez Brodnicę, Ostródę, Olsztyn, na pd. od Szczytna. Teren dokładniejszych badań objął pd. część pow. szczycieńskiego i okolice Myszyńca. Praca miała charakter zespołowy. Zbieranie materiałów zorganizowano w ten sposób, że ustalono szereg tematów dotyczących poszczególnych zjawisk w osadnictwie, jak charakter drogi, ustawienie zagród wobec drogi, wpływ topografii na kształt osady, rodzaje budynków i materiału budowlanego, specjalnie budownictwa drewnianego*), charakterystyka życia gospodarczego wsi. Przy wjeździe do osady każdy podejmował obserwacje dotyczące podjętego przez siebie tematu, prze-

*) Patrz artykuł następny E. Romanówny pt. Budownictwo drewniane na Mazurach i Kurpiach.

prowadzał wymiary, wywiady, szkicował rysunki lub fotografował. Przed wyjazdem z osady nastąpiło zebranie i krótkie omówienie obserwacji. Dzięki zespołowej pracy zdołano zebrać dokładny materiał dotyczący tak fizjonomii osad, jak i charakterystyki stosunków gospodarczo-społecznych i inwentaryzacji budownictwa drewnianego dla kilkunastu wsi na pograniczu mazursko-kurpiowskim. Z zebranych materiałów wyłania się szereg problemów, z których dwa, dotyczące kształtów wsi i typów domów, występują na plan pierwszy i są przedmiotem niniejszego artykułu.

Istnieje na terenie b. Prus Wschodnich ciekawa granica typów wsi między osadnictwem średniowiecznym, do XV w., i nowszym. Jest to granica owalnic. Granica ta biegnie mniej więcej na linii Nidzica-Kętrzyn. Na tej linii zatrzymała się akcja kolonizacji średniowiecznej Zakonu. Na wschód od tej linii zanikają owalnice, ulicówki natomiast stanowią dominujący element osadniczy. Południowe Mazury, podobnie jak cały teren objęty migracją mazurską w XV i XVI w., wykazują wielkie zagęszczenie wsi o typie ulicówki. Do ulicówek zaliczył wsie mazurskie Zaborski¹⁾. Również w literaturze niemieckiej uchodzą wsie pd. mazurskie za ulicówki, „Strassendorf“. Istnieją dotąd niejasności w precyzowaniu poszczególnych pojęć kształtów wsi, a w największym stopniu przykładem tego jest właśnie ulicówka. Nazwy kształtów wsi ustalone są według zewnętrznego wyglądu osiedla, na jaki składa się układ zagród. Taki opis opiera się na zewnętrznych cechach, nie wchodzi w analizę okresów i sposobu powstania osiedli, ani nie bierze pod uwagę stosunków produkcyjnych i gospodarczych. W Polsce ten sposób podejścia zastosował do opisu wsi Lencewicz. Daje on bardzo szeroką definicję ulicówki: „Jednym z najstarszych typów wsi jest ulicówka. Jest to długa wieś, wyciągnięta w linię wzdłuż drogi — ulicy, po obydwu stronach której rozłożyły się dwa zwarte szeregi domostw. Inny rodzaj wsi podłużnej przedstawia ulicówka dolinna, zwana też łańcuchówką“²⁾.

Zaborski, który położył zasługi nad ustaleniem typów wsi polskich, wprowadził do swej klasyfikacji punkt widzenia genetyczny i uwzględnił czas powstania i układ gruntów i dał na tym tle klasyfikację geometryczną. Ulicówką wg Zaborskiego jest „wieś składająca się z dwu zwartych niezbyt długich ($\frac{1}{2}$ —2 km) szeregów domów, położonych po obu stronach drogi lub rzeki. We wsi pierwotnie grunty leżą w szachownicy, a domy ciągną się nie przez cały obszar gruntów osiedla, lecz są skupione w pobliżu jego środka“. Zaborski za Meitzenem zalicza ulicówki do najstarszych typów wsi, pochodzących z okresu przed kolonizacją niemiecką, i stwierdza, że towarzyszył im wyłącznie układ szachownicowy pól.

¹⁾ Zaborski B., O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu. Kraków 1927, mapka.

²⁾ Lencewicz St., Polska, s. 155.

Te dwa różne podejścia do określenia ulicówek w dwóch najobszerniejszych pracach, dotyczących osadnictwa całej Polski, są wymownym dowodem rozbieżności panujących w ujmowaniu nazwy ulicówki. Z jednej strony opis czysto formalny, z drugiej strony opis usiłujący dać wyjaśnienie genezy — i tym góruje definicja Zaborskiego nad ujęciem Lencewicza. Jednak praca Zaborskiego oparta była tylko na studium map topograficznych. Mapy te, dość szczegółowe dla ziem zachodnich, mniej są szczegółowe, gdy chodzi o Polskę środkową, i nie zawsze dają wystarczający materiał do określenia kształtu wsi. Sam autor na to zwrócił uwagę. Zaborski pominął poza tym zupełnie badanie materiałów historycznych, czasu powstania wsi i ewolucji ich rozplanowania. Dlatego, chociaż praca Zaborskiego postawiła zagadnienie zastosowania klasyfikacji genetyczno-geometrycznej do badań nad osadnictwem, nie rozwiązała jeszcze w pełni całego problemu. Istnieje potrzeba pogłębienia i uzupełnienia klasyfikacji Zaborskiego przez wprowadzenie momentów wyjaśniających proces powstawania osiedli w oparciu na studiach terenowych i historycznych, oddzielnie przeprowadzonych dla poszczególnych wsi i mniejszych obszarów. To była druga przesłanka, dla której skierowano wyprawę na teren południowych Mazur i Kurpiów, a więc na teren dobrze zachowanych ulicówek.

Opis wsi zbadanych

Na terenie południowych Mazur w pow. szczydzieńskim występują ulicówki w czystej, mało zmienionej postaci. Cały obszar od Puszczy Piskiej aż po Lasy Napiwodzkie, położony w środkowej części zandru, między rzekami Szkwą a Omulewem, posiada duże, skupione wsie z niewielką ilością zagród rozproszonych wśród pól, które powstały w wyniku reform układu pól w XIX i XX w. Wsie te leżą na większych polanach pośrodku pól uprawnych, otoczone są z kilku stron lasem i łąkami. Wsie mają wspólne cechy charakterystyczne. Do najbardziej znamienych należy fakt, że droga prowadząca przez wieś, nad którą stoją zagrody, jest bardzo szeroka, często dwa razy szersza od dróg wiodących do wsi. Szerokość drogi waha się od 8 do 12 m. Oto zestawienie szerokości dróg dla wsi dokładniej badanych:

Ulicówki mazurskie:

	szerokość drogi wiejskiej	długość wsi
Olszyny	10,4 — 16,8 m	603 m
Duże Jeruty	7,0 — 10,0 „	638 „
Gawryjałki	7,0 — 8,0 „	522 „
Baranowo	7,5 — 8,7 „	530 „
Wały	7,5 — 8,7 „	470 „
Lipowiec	7,0 — 9,3 „	970 „
Leszczyzny	7,5 — 9,5 „	609 „
Klon	8,7 — 12,7 „	1136 „

Przeprowadzono co najmniej trzy pomiary szerokości drogi w każdej wsi, w najbardziej charakterystycznych miejscach. Droga sprawia tu wrażenie wydłużonego placu, zwłaszcza w takich wsiach, gdzie brak bruku, a całą jej przestrzeń wypełnia piasek. Stan ten jest raczej regułą w wielu wsiach południowych Mazur; jedynie tam gdzie trakt przebiega przez wieś, pojawia się nawierzchnia twarda, która wypełnia tylko środkową część szerokiej drogi wiejskiej. Do tej drogi wiejskiej domy mieszkalne ustawione są przeważnie szczytem. Stoją one w małych ogródkach otoczonych płotem, a bramka od strony drogi otwiera wejście na podwórze, do domu i zagrody. Nieraz szczyty domów nie stoją prostopadle do drogi, lecz ukośnie (Klon), co wiąże się ze zorientowaniem domów w stosunku do słońca. W obserwowanych wsiach znaczna ilość domów wykazywała szczytowe położenie domów. Dotyczy to zwłaszcza starych drewnianych zagród, które na tym terenie zachowały się w niespodziewanej ilości.

Długość wsi, przeciwnie niż szerokość, wykazuje większe różnice. Najdłuższe wsie to Klon i Lipowiec, najkrótsze — Wały. Różnice długości wahają się w granicach prawie jednego kilometra.

Układ pól we wsiach, na podstawie obserwacji w terenie, trudny jest do odtworzenia. Opierając się jednak na wywiadzie przeprowadzonym wśród ludności autochtonicznej oraz biorąc pod uwagę układ dróg polnych, wiodących ze wsi, można wnioskować, że przyjęty był podział na kilka niw, w których pojedynczy gospodarze mieli swoje udziały, rozdrobnione nieraz w kilkanaście kawałów. Również łąka była podzielona lub wydzierżawiona od państwa. Oczywiście, że tylko plany katastralne mogłyby dać szczegółowe dane potrzebne do opisu układu pól, ale już te zebrane materiały wystarczą, by stwierdzić, że nie panuje tu zawiły układ szachownicy pól. Argumentem dodatkowo popierającym ten wniosek może być fakt, że układ niwowy spotyka się przy ulicówkach dalej na wschód położonych. Plan wsi Szeszki, ulicówki, w wschodnich Mazurach, przed regulacją pól wykazywał podział na trzy większe niwy³⁾. Można sądzić, że i ulicówki południowo-mazurskie taki układ pól miały.

Wszystkie zjawiska obserwowane w terenie pozwalają na wytworzenie sobie pewnego obrazu ulicówki południowo-mazurskiej. Składają się na niego dwa szeregi zwartych zagród nad szeroką do 12 m drogą wiejską, szeregi długości 0,5—1,2 km otoczone niwowym układem pól. Jeżeli dodać do tego drewniane budownictwo, przeważające w wielu wsiach, sposób zabudowania zagród z pochylonymi drewnianymi żurawiami na tle piaszczystej drogi wiejskiej, otrzymamy wygląd wsi nie tkniętej piętnem przeobrażeń XX wieku, przedstawiającej relikty dawnych form osadnictwa.

³⁾ Scheu Erwin, Ostpreussen. Królewiec 1936, s. 51.

Opisane wsie powstały późno, prawdopodobnie w XVIII w. Jedna z największych wsi, Klonek, powstała w 1752 r.⁴⁾ Założył ją Jerzy Klonek. Inne wsie powstały może jeszcze później. W każdym razie Kętrzyński w swojej pracy, którą kończy na wieku XVII, pisze, że interesująca nas tu część pow. szczycieńskiego w XVII w. była jeszcze puszczą, na której nie było żadnych osad, z wyjątkiem stanic strzeleckich⁵⁾. Z badanych wsi stanicą taką były Jeruty. Wyżej wspomniane ulicówki są więc późnego pochodzenia. Wykazują one formy osadnictwa z XVII w., które zachowały się bez dużych zmian od chwili założenia. Można jednak przypuszczać, że sposób i zwyczaj budowania ulicówek w środkowej i wschodniej części kraju utrzymał się taki sam jak na terenach wcześniej skolonizowanych przez Mazurów w XV, XVI i XVII w. Na nowo kolonizowanych obszarach południowych Mazur zastosowano więc dawną formę osadniczą.

Obecnie na terenach środkowych Mazur wsie uległy ogromnym przemianom. Znaczna ilość zagród przeniosła się przy regulacji gruntów w XIX w. na nowe działki; rozluźniła się dawna zabudowa; zagrody są murowane, na miejscu szczytem do drogi ustawionych drewnianych chat, stoją frontem do niej domki murowane, czasem nawet o charakterze willowym, np. Kielbonki. Trudno w dzisiejszym wyglądzie tych wsi dopatrzeć się dawnych form osadniczych, takich jakie dziś jeszcze przedstawiają południowe Mazury.

Za dowód jednak, że stan był podobny, posłużyć może załączony stary rysunek wioski Rummy⁶⁾. Jest to wieś położona w północnej części pow. szczycieńskiego. Założona została w 1557 r.⁷⁾ Z rysunku widać, że wieś posiadała szeroką prowadzącą przez nią drogę, układ regularny zagród w dwóch rzędach i szczytowe ustawienie domów mieszkalnych.

Interesującym szczegółem na tym rysunku jest fakt, że wieś posiadała bramy zamykające wejście do niej. Tego szczegółu nie udało się znaleźć w żadnej z obserwowanych wsi w pd. Mazurach. Jest jednak bardzo prawdopodobne, że w okresie powstawania wsi bramy takie istniały, jeśli się zważy, jaką rolę mogło odgrywać dawniej takie zamknięcie. Wieś, otoczona płotami i stodołami, była od strony pól mało dostępna dla zwierząt z puszczy, natomiast szeroka droga stwarzać mogła możliwość

⁴⁾ Kętrzyński W., O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich. Lwów 1882, s. 418.

⁵⁾ Kętrzyński W., l. c. s. 400.

⁶⁾ Rysunek jest reprodukcją z wydawnictwa „Ostpreussen“. Królewiec 1930, s. 20. Ponieważ w spisie miejscowości występuje tylko jedna wioska Rummy, z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że dotyczy on wsi Rummy w pow. szczycieńskim.

⁷⁾ Kętrzyński W., l. c. Rummy, pow. szczycieński. Ks. Olbracht podaje do wiadomości, że Paweł Kosak z Mikosz w powiecie ryńskim podjął się w roku 1557 osadzić ludźmi 100 włók boru za Łupowem i że na ten cel otrzymał 10 włók sołeckich na prawie magdeburskim. W Rumach mieszkali w 1677 r. Czeladka, Naroska, Raczek, Jabłonka, Czajka, Koczelek, Grzywacz, Spychała, Gburek, Zaraza.

łatwego przedostawania się w obręb osiedla. Zamknięcie więc tej drogi było dla wsi położonych u krańca puszczy zabezpieczeniem przed wilkami i inną zwierzyną leśną. Jeżeli obecnie spotykaliśmy na granicy Puszczy Boreckiej wieś, którym wilki zagrażały, zabierając zwierzęta z zagród, to tym bardziej zdarzać się to mogło dawniej.

Poza tym analogię zjawiska zamykania wsi bramami spotkać można było w Puszczy Kurpiowskiej. Szczegół ten prowadzi nas do podobieństw, jakie występują w osadnictwie po jednej i drugiej stronie dawnej granicy. Osadnictwo Puszczy Kurpiowskiej posiada formy bardzo zbliżone do opisanych ulicówek mazurskich. Przykładem tego mogą być z obserwowanych przez nas osiedli kurpiowskich wioski: Cyki, Wołkowy, Dąbrowy. I tu pojawia się szeroka droga piaszczysta, nad którą stoją dwa szeregi zagród.

Ulicówki kurpiowskie:

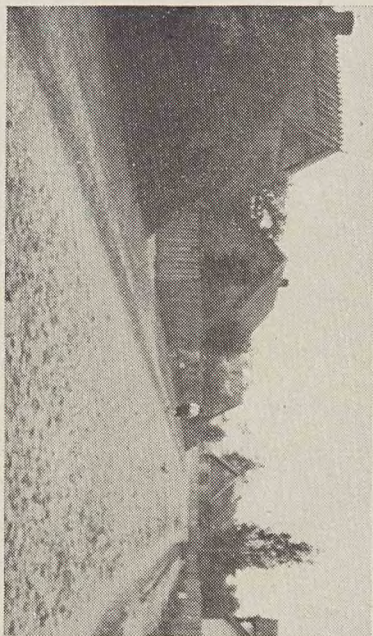
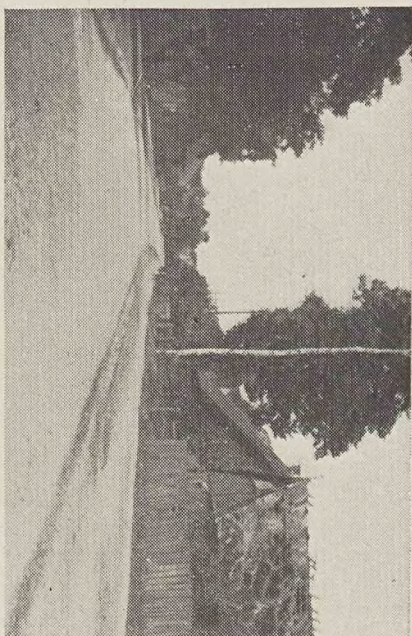
	szerokość dróg	długość wsi
Cyki	7,0 — 10,4 m	378 m
Wołkowy	11,0 — 14,5 m	817 m
Dąbrowy	9,3 — 11,6 m	1264 m

Wsie te posiadają bardzo zbliżony charakter do ulicówek mazurskich. Zagrody stoją zwartymi szeregami po dwóch stronach prostej, szerokiej, piaszczystej drogi. Domy mieszkalne zwrócone są przeważnie szczytem do drogi w obrębie wąskiego podwórza, gdzie nieraz piętrzy się dziś większa ilość zabudowań. W niektórych wsiach w zwartych szeregach domów powstały szczyrby, wywołane przeniesieniem zagród, po regulacji gruntów, na pole (Dąbrowy).

Szczyrby te są nowszego pochodzenia. Pierwotnie typ tej wsi był zwarty, z czasem bardzo mocno zagęszczony, a wejście do wsi zamykały bramy z dwóch stron. Na ślady tego natrafił Piaścik⁸⁾. Jego zdaniem, „wrota i kołowroty miały zastosowanie we wszystkich osiedlach kurpiowskich, tak bezładnych jak i regularnych — wspominają je jeszcze starzy ludzie“. Dawne opisy Kurpiów również na ten szczegół zwracają uwagę, uwypuklając, że wieś kurpiowska przypomina tym zamknięciem wieś podolską, a różni się od ogółu ziem polskich. Zjawisko zamykania wsi jest wyrazem reagowania mieszkańców na pewne warunki życiowe i występuje w różnych miejscach i u ludów na różnym poziomie rozwoju. Jednak bliskie sąsiedztwo wsi kurpiowskich i mazurskich, położenie ich w jednym kompleksie leśnym, musiało wpłynąć na przenikanie form osadniczych z jednego terenu na drugi.

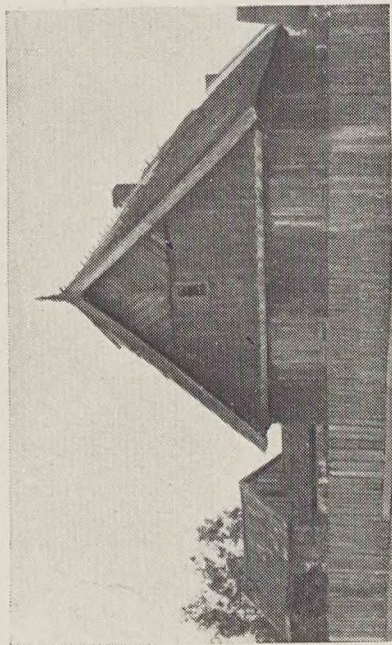
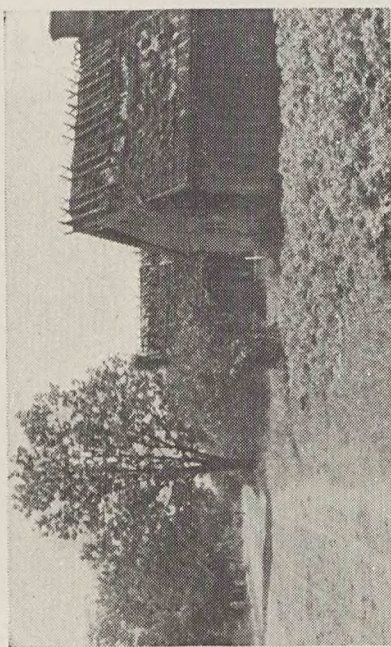
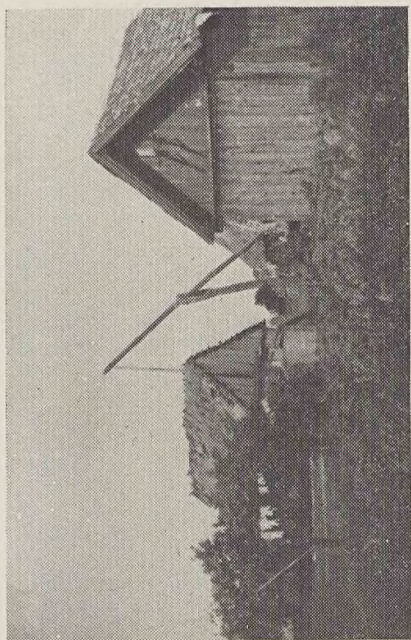
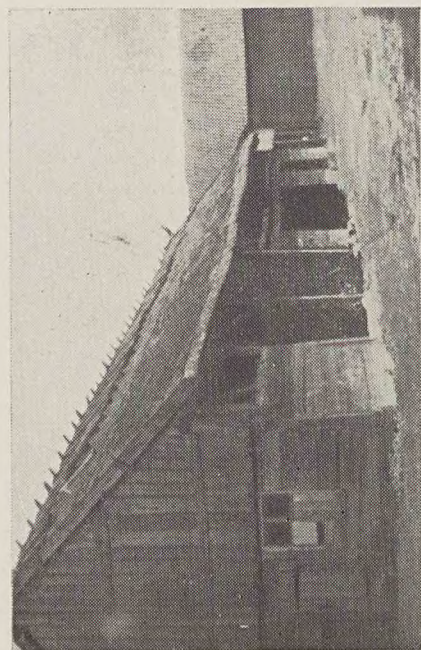
Wspomniane ulicówki kurpiowskie pochodzą prawdopodobnie z XVII w. Puszcza Kurpiowska do 1650 r. była bezludna. Do tego czasu osady powstawały na krawędzi puszczy. Bartnicy mieli w puszczy rozmieszczone

⁸⁾ Piaścik Franciszek, *Osadnictwo w puszczy kurpiowskiej*. Warszawa 1939.



Ulicówki mazurskie z drogami brukowanymi przez wieś. —
U góry — Olszyny, pow. szczytleński; *na dole* — Jeruty, pow.
 szczytleński. *Na prawo* — pierwotny wygląd ulicówki mazur-
 skiej: wieś Runy, rysunek powtórzony za wydawnictwem „Ost-
 preussen“ s. 20.





U góru: Jenuty Duże, pow. szczycieński; na lewo — zabudowania gospodarcze; na prawo — zagroda mazurska z żurawiem.
Na dole: Gawrzyjarki, pow. szczycieński; na lewo — ulicówka mazurska z szeroką drogą piaszczystą przez wieś; na prawo —
chata z przyzbą w formie deski okapowej.

liczne stany i budy bartne, do których udawali się w określonych porach roku na krótkie okresy czasu i wracali do stałych siedzib położonych na krawędzi puszczy. Dopiero po 1650 r. rozpoczyna się fala osadnictwa kurpiowskiego. Lustracja w 1660 r. wspomina już o wioskach położonych w głębi puszczy, których obszar pól podawany jest we wło-kach, a z których świadczenia zbierane są w czynszach. Do tych wiosek należą: Wołkowy i Dąbrowy, dwie wsie wyżej wspomniane i przez nas opracowane.

Są to wsie położone na lepszych nieco gruntach, a regularny ich kształt świadczy o założeniu zaplanowanym. Fakt występowania ulicówek na Kurpiach, analogicznych do południowo-mazurskich, jest uderzający. Ulicówka jest formą osadnictwa planowego, stosowaną w nowszych czasach, od XV—XVIII w., na terenie tak Kurpi, jak Mazur. Regularny układ pól, podział na niwy, narzucając uprawę systemem trójpolowym, wiązał się w tym okresie gospodarki rolnej i kolonizacji z regularnym układem zagród w kształcie ulicy. Wpływy regulacji wsi za Zygmunta Augusta, osadnictwa na wschodzie Polski, są wyraźne w ustaleniu się tego typu wsi ulicowej.

I tu otwiera się zagadnienie, czy tego rodzaju wieś zaliczyć do ulicówek. Wsie te nie są w każdym razie ulicówkami w ujęciu definicji Meitzena, Potkańskiego, Bujaka, Balzera i Zaborskiego, choć na mapie Zaborskiego wsie południowych Mazur wykazane są jako ulicówki. Autorzy ci bowiem uważali ulicówkę za formę osadnictwa średniowiecznego, przy czym podkreślali (Potkański, Balzer), że pierwotna ulicówka słowiańska miała szachownicowy układ pól. Zaborski, gdyby był uwzględnił metryki wsi i układ pól, powinien by był, zgodnie z ustalonymi pojęciami, zaliczyć ulicówki mazurskie do szeregówek.

Sprawa jednak nie jest taka prosta. Choć ulicówka mazurska nie powstała w średniowieczu, jednak posiada znamiona ulicówki; nazwa szeregówki nie oddaje jej cech charakterystycznych. Problem, do jakiego typu zaliczyć ulicówki kurpiowskie, postawił już Piaścik w swej pracy o osadnictwie kurpiowskim. Zalicza on te wsie do typu ulicowego jako szeregówki. Równocześnie jednak wypowiedzi się za tym, że wsie te mają najbardziej ulicowy charakter i raczej należałoby do nich zastosować nazwę ulicówek, dawne zaś ulicówki proponuje nazwać wsią wzdłuż-drożną.

W świetle przytoczonych tu opisów wsi istnieje trudna do sprecyzowania różnica między ulicówką a szeregówką i brak wystarczających obserwacji w terenie i studiów map dawnych do wyznaczenia cech specyficznych tych typów, jeżeli w ogóle dadzą się takie ustalić. Przykładem tego jest zaliczenie wsi południowo-mazurskich przez Zaborskiego do ulicówek, choć według jego definicji powinny być szeregówkami. Dlatego sędzę, że kwestia zmiany nazwy, jak to proponuje Piaścik, nie rozwiązuje zawikłanego problemu ulicówki.

Z dotychczas poznanego materiału dotyczącego ulicówek wydaje mi się, że wieś ulicowa była wsią charakterystyczną dla bardzo długiego okresu osadnictwa, od wczesno-historycznego aż do dziewiętnastowiecznego. Należałoby więc dążyć do sprecyzowania typów ulicówek według okresów, w jakich powstawały, oraz procesu ich tworzenia się i do tego dostosować odpowiednią nomenklaturę. Studia takie nie mogą się oprzeć tylko na analizie materiału kartograficznego. Mapa szczegółowa może być punktem wyjścia dla wyznaczenia terenów badawczych. Do wydzielenia typów ulicówek potrzebne są dane historyczne, dotyczące metryki wsi i jej rozwoju od chwili założenia.

Z drugiej strony należy przeprowadzić badania terenowe, obserwacje kształtu wsi, jej długości, szerokości dróg, czego się nie da wyczytać z mapy, nawet 1 : 25 000. Badania takie, prowadzone dla obszarów, na których występują ulicówki z różnych okresów osadniczych, pozwoliłyby ustalić różnice między typami ulicówek w poszczególnych okresach historycznych lub ich brak uwypuklić. Trzeba przy tym zdawać sobie sprawę ze zmian zachodzących w rozwoju wsi. Niezmiernie cennym materiałem pomocniczym mogą tu być stare mapy katastralne i plany, które umożliwiają odtworzenie pierwotnego kształtu wsi. Tego rodzaju studia pozwolą nie tylko na systematyczną klasyfikację ulicówek, ale może rozwiążą problem dotąd niewystarczająco naświetlony, czy ulicówka pierwotna jest wsią samorodną, czy też planowo założoną. Ujęcie bowiem wsi w genetycznej, wyjaśniającej klasyfikacji wymaga określenia cechy decydującej o powstaniu kształtu: samorodna forma czy ustalony schemat. Ulicówki mazurskie, podobnie jak przypuszczalnie i kurpiowskie, zaliczyć należy do wsi zakładanych według wytkniętego planu, ustalonego schematu. Świadczy o tym kontrast, w jakim stoją te wsie do występujących obok nich innych form osadnictwa w puszczy⁹⁾.

Osadnictwo Puszczy Kurpiowskiej i puszczy południowych Mazur, które stosunkowo późno się rozwinęło, daje interesujące przykłady również innych form osadniczych, nie tylko ulicówek. Jako formy pierwotne nowego pochodzenia są interesujące dla badań nad ewolucją osadnictwa. Dla Kurpiów opis takich wsi dostarcza praca Piaścika. Typem dominującym w osadnictwie Puszczy Kurpiowskiej są wsie samorodne, które wykazują duże bogactwo kształtów. Powstają samorodnie, zwłaszcza wielodrożnice i przysiółki. Przysiółki układają się w kilkugronowe skupienia nad potokiem, doliną, bagnem. W powstaniu samorodnych wsi dużą rolę odgrywa ukształtowanie topograficzne.

Tego samego typu osiedla spotykamy i w puszczy południowych Mazur po drugiej stronie granicy. Wieś Krutynia, położona nad rzeczką Krutynią, jest wsią wielodrożną, o bardzo zawikłanej sieci ulic. Również

⁹⁾ Prace nad fizjognomią wsi prowadzone są w Zakładzie Antropogeografii U. M. K. i w sekcji geografii historycznej Instytutu Zachodniego. Opracowywane są metryki wsi Pomorza i Kujaw. Planowane są dalsze wyprawy w teren i analiza map katastralnych.

niektóre przysiółki położone wśród lasów mają zalążkowy charakter osady bezplanowej. Na terenie Mazur formy te jednak są mniej częste.

Odrębnym wreszcie zjawiskiem, które daje się zauważyć przy porównaniu osadnictwa po jednej i drugiej stronie dawnej granicy, jest różnica w stopniu przeobrażenia osadnictwa w XIX i XX w. Przeobrażenia te dokonują się pod wpływem nowych tendencji regulacji gruntów: scalenie pola w jednym dziale i budowy zagrody przy nowo wydzielonym polu. Na skutek tych przemian spowodowanych regulacją i komasacją gruntów następuje rozkład pierwotnie zwartej wsi przez powstawanie wielu zagród rozproszonych.

Obserwując osadnictwo południowych Mazur, widzimy, że proces ten ledwo się tam zaznaczył. Istnieje pewna ilość zagród rozmieszczonych wśród pól, nie tworzą jednak nigdzie przewagi i sprawiają wrażenie samotnie z dala od wsi, często pod lasem położonych pojedynczych osad. Wsie skupione natomiast zachowały się w pierwotnym stanie. Dlatego południowe Mazury to obszar skupionego osadnictwa.

Inaczej wygląda sytuacja po drugiej stronie, na Kurpiach. Przeobrażenia najnowszego okresu pojawiają się tu w dwóch postaciach. Z jednej strony następuje ogromne zagęszczenie domów we wsi. Często w obrębie jednej zagrody pojawiają się dodatkowe domy mieszkalne lub wielkość zagrody się zmniejsza, dzieli się ją na części i zabudowuje. Wieś sprawia wrażenie ciasno zabudowanej (Dąbrowy). Z drugiej strony w sąsiedztwie wsi zwartej powstają nowego typu osady, kolonie, wybudowania przy nowo scalonych działkach (Cyki). Na Kurpiowszczyźnie od połowy XIX w. rozwijać się zaczęła regulacja gruntów, która przeprowadziła nie tylko nowy podział pól, ale i wyznaczyła nową granicę użytków leśnych. Mieszkańcy puszczy, coraz więcej odcinani od lasu, zwrócili uwagę na grunta rolne, łąki i nieużytki, podzielili dotychczas własność wspólną i tym samym stworzyli podstawę do powstania nowych zagród i do powiększenia się gospodarki rolnej. Typ osadnictwa uległ przy tym bardzo dużym zmianom. Niektóre wsie zwarte, jak np. Niedźwiedź, uległy zupełnemu rozkładowi. Nie został nawet ślad dawnej zwartej wsi w postaci mniejszego skupienia. Zacieśnione nadmiernie wsie rozładowały się przez dążenie do przenoszenia zagród na nowe pola. To przenoszenie należy często dosłownie rozumieć. W Niedźwiedziu spotkaliśmy gospodarza, który opowiadał, że pięćdziesiąt lat temu całą zagrodę i dom rozebrał i przeniósł na obecne miejsce. Domy na Kurpiowszczyźnie budowane są jeszcze wyłącznie z drzewa, co oczywiście ułatwiało wyżej opisane postępowanie. Proces ten trwał do 1939 r. i przybrał duże rozmiary.

Przeobrażenia w osadnictwie na Kurpiach w czasach najnowszych sprawiły, że pierwotny typ wsi nie występuje już w czystej formie, ale typ osadnictwa przybrał charakter pośredni, w którym rozproszenie nowszego pochodzenia występuje często obok dawnych wsi skupionych. Zjawisko różnego nasilenia przeobrażeń osadnictwa w czasach najnow-

szych po jednej i drugiej stronie granicy wiąże się oczywiście z odmiennym układem stosunków społecznych, gospodarczych i demograficznych w państwach rozdzielonych tą granicą.

Mazury w XIX wieku, jako część Prus, były terenem, z którego odpływały znaczne nadwyżki ludności. Z powiatów granicznych migracje były większe niż ze środkowych. Ludność ta odpływała do Niemiec, do Westfalii, gdzie znajdowała zajęcie w rozbudowującym się przemyśle niemieckim. Dzięki temu procesowi nie nastąpiło nadmierne zagęszczenie ludności w poszczególnych wsiach, i co za tym idzie, nie następowała też ich wewnętrzna przebudowa. Rozwój gospodarki leśnej, hodowlane gospodarstwa, skup owoców itp. przyczynił się do tego, że wsie mazurskie żyły nie tylko na bazie zbożowej, ale w znacznym stopniu z gospodarki hodowlanej i leśnej.

Na Kurpiach, które w XIX w. należały wraz z Kongresówką do Rosji, po I wojnie światowej do Polski, nastąpiły w osadnictwie zjawiska typowe dla kraju o wsi przeludnionej. Nadwyżki ludnościowe pozostawały na miejscu, zagęszczając coraz bardziej wsie dawne. Terenów nowych osadniczych nie przybywało z braku akcji melioracyjnych na wielką skalę, gospodarka zaś leśna ograniczała się do bardzo prymitywnych form eksploatacji. Słowem, choć Kurpie były krajem średnio zaludnionym, to wobec rozległych bagien, piasków, były bardzo zagęszczone w stosunku do użytków rolnych, które stanowiły ostatnio główną podstawę utrzymania mieszkańców tych okolic. Stąd i tendencja do przeobrażenia typu osadnictwa, zbliżanie do działki, pola. Ten układ w gospodarce kapitalistycznej stwarzał najlepsze warunki wykorzystania ziemi przez chłopą.

Obserwacje osadnictwa pogranicza mazursko-kurpiowskiego nie zawiadły naszych oczekiwań. Wyłoniły szereg interesujących problemów, związanych z klasyfikacją typów wsi, przynosząc nowy materiał zebrany w terenie. Ponadto dały zaś przykład, jak środowisko geograficzne: las, puszcza, ziemia — dając w czasach pierwotnej gospodarki równe warunki życia po jednej i drugiej stronie jakiejś granicy politycznej, stwarza dzięki temu podobne formy osadnictwa po obydwóch jej stronach. Natomiast czasy nowsze, w których wyraźniej występuje zależność człowieka od zjawisk demograficznych, społecznych i politycznych, zaznaczają się w tych samych warunkach większym zróżnicowaniem zjawisk w osadnictwie.